

BIEŁARUSKAJA

## KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

## Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)

Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—

5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

## Cena abwiestak:

na 1-šaj staroncy 60 hr., 2 i 3 — 50 hr., na 4-aj —

40 hroš. — za radok drobnaha druku ū adnej špalci.

## Kamunisty prašledujuć Bielarusaŭ.

Užo niekalki razoŭ my pisali ab tym, jak kamunisty prašledujuć Bielarusaŭ u Radawaj Bielarusi. Pačalosia z taho, što raptam wykryli nacyjanał-demokratyčny ŭchił u biełaruskaj ideologii u... literatury i takich wydatnych piśmieńnikaŭ, jak Zarecki i Aleś Dudar, sasłali na Sałouki, u najhoršuju rasiejskuju turmu, dzie užo ad troch hadoŭ znachodzicca wiedamy dramaturh Fr. Alachnowič, jaki nierazważna pierajechaŭ z Wilni ū Miensk, pawieruŭšy kamunistym, što jamu tamaka ničoŭha drennaha nia staniecca. Aprača taho byŭ зроблены „srožajšy“ wyhawar inšym biełaruskim paetam i piśmieńnikam, jak T. Hłyboki, Jakub Kołas, Janka Kupała i nawat... Ciška Hartny. Hetamu apošniamu ŭlaciela za toje, što budućy na lekcyi T. Hłybokaŭha, nie paprawiŭ jahonych „nacyjanał-demokratyčnych“ uchiłau, što chwaliŭ załatuju paru „Našaj Niwy“, jakoj u svoj čas byŭ supracouńnikam i što, ŭrešcie, sam papaŭ u nacyjanał-demokratyčny ŭchił. „Звязда“ — orhan Biel. Kamunistyčnaj Partyi ū Miensku da taho raschadziŭsia, što zaklikaŭ „wiaści biazlitasnuju baracbu, nia strymouwajučysia nawat prad izolacyjaj (značyć wastroham) tych siabraŭ partyi, jakija adchilajuć hieneralniju liniju kom. partyi ū kirunku warožych klas“.

Kamunisty nia tolki pawiali ataku na biełaruskich piśmieńnikaŭ i paetaŭ, jany wystupili tak-ža prociŭ biełaruskich kulturnych pracauńikoŭ i wučonych, jakija hrupujucca kala Biel. Akademii Nawuk u Miensku. I tak kamunistyčny hurtok (jačejka) B. A. N. (Biel. Akad. Nawuk) pa-standawiuć wykinuć z Akademii na pieršy pačatak takich asob: 1, D-ra Trampowiča za toje, što jon wyražaušsia tak: „sol našaj ziamli — heta intelihiencyja, jana jość twarcom našaj kultury, sunuć svoj nos u sprawu kultury proletarijat nia moža, bo nie padhatawany“. 2, prof. Bajkowa (aŭtara rasiejska-bieł. słoŭnika) za toje, što jon służyŭ wierna caru, niemcam i palakom, a ciapier staŭ na słužbu da bałšawikoŭ. 3, prof. Ščekacichina za toje, što jon pašwiaciŭ siabie wywučeńniu daŭniejšaha biełaruskaha malarstwa i relihijnaj kultury. 4, prof. Zamocina, jak byŭšaha denikinca. 5, prof. Smoliča, jak b. siabru Bielaruskaj Rady i arhanizatora biełaruskich lehiŭonaŭ u Polšcy. 6, prof. hieohrafa Azbukina, jaki cwiardziŭ, što adna časć Bielarusi znachodzicca pad akupacyjaj Polšcy, a druhaja časć pad akupacyjaj R. S. F. S. R. (Rasiei). 7, prof. Cwiatkowa za toje, što byccam kališ supracouńcaŭ u niejkej prawaj haczecie. 8, prof. Losika za toje, što zajmajecca zachodnickaj nawukaj i studyjuje polskich historykaŭ i h. d.

Jak bačym, litanija „prastupnikaŭ i prastupleńniaŭ“ nie małaja, a lik ich z koźnym miesiacam pawialičywjajecca. My nia budziem tut razbirać usich hetych abwinawačańniaŭ, jakija kida-jucca kamunistyčnaj „jačejkaj“ B. A. N. prociŭ zasłužanych dziejačoŭ na niwie biełaruskaj kultury. My peŭny, što niekatoryja z ich abapiorty na danosach, inšyja biaruć pačatak u wuzkaj kamu-

nistyčnaj ideologii, jakaja bačyć „kontrewolucyj naść“ nawat u tym, što Biel. Akad. Nawuk świat kawała 400-hodzie biełaruskaha druku i što wy-dała z hetaj pryčyny wialikuju knihu, jakuju kamunistyčnyja hazety nazywajuć z pahardaj „pu-chłaj“ (1), a inšyja iznoŭ zakidy takija naiŭnyja, što sapraŭdy prypaminajuć przykazku pra taho kija, jakoha šukajuć, kab mahčy ŭderyć. A kali zachočaš uderyć, dyk kij zaŭsiody znojdziecca...

Dy nia tolki ū halinie kulturnaj pačaŭsia prašled Bielarusaŭ, jon prawodzić tak-ža ū halinie ekanamičnaj. Kamunisty raptam adkryli „prawy ŭchił“ uradu B.S.R.R. u ziamielnaj palitycy. Bačycie, biełaruski kamisar ziemlarobstwa — Pryščepaŭ prawodziŭ chutarnuju i pasiołačnuju palityku h. zn. dzialiŭ ziamlu na chutary i „ad-ruby“ i razsiałaŭ wialikija wioski na małyja pa-siołki, a nie prawodziŭ kamunistyčnych „kołcho-zaŭ“ i „sawchozoŭ“, (kalektyŭnych sawieckich haspadarak). Pryščepaŭ „sahraŭyŭ“, bo cwiardziŭ, što ū Mienskaj i Mahiloŭskaj akruzie sialanie žadajuć pierachodzić na pasiołki, a ū Aršan-skim i Wiciebskim akruhach — na chutary, woš Pryščepaŭ hetym „żwihnau“ prawilnuju liniju kamu-nistyčnaje palityki, jakaja imkniecca nie da pa-adzinočnych haspadarak, a da kamunalnaj supol-naj haspadarki. Kamunisty za hetaje wielmi moc-na nasieli na Pryščepawa i jon pad naciskam byccam „pryznaŭ swaje pamyłki“ wydaŭ jašče 15 kamunistych, jakija pracawali ū Kamisariacie Ziemlarobstwa i ūsie jany paciahnuty da adkaz-naści za „prawy ŭchił“. Na miesca Pryščepawa naznačany nowy kamisar, niejki Račycki. Jon ma-je prawodzić kamunistyčny sposab haspadarki na siale.

Woš jakimi sposabami wykidajuć Bielarusaŭ z dziaŭaŭnych stanowišč. Maskoŭskija kamunisty prydušyli ich biaz nijakaj litaści. Tym bole, što pawodle apošnich wiestak, lik biełaruskaj kamu-nistyčnaj partyi nie pawialičywjajecca, a pamian-šajecca. I tak, wykinutych z partyi apošnim časam było kala 20—25 proc. — značyć čačwierťaja časć usiej kamunistyčnaj partyi, tymčasam pry-niatych wielmi mała, bo tolki 350 čaławiek za pieršaje paŭhodździe s. hodu. Treba adznačyć, što Bielarusaŭ u „biełaruskaj“ kamunistyčnaj par-tyi zaŭsiody była mienšaść (kala 38—40 proc.), dy j tyja bajalisia akazacca na sabrańniach pa-biełarusku, kab nie ściahnuć na siabie padazreń-nia ū šowinizmie i „nacyjanał-demokratyčnym“ ŭchile. Adnym słowam kamunistyčnaja Maskwa pałażyła na Bielarusi swaju ciazkuju ruku, taks-ama jak daŭniej kłała carskaja. I nia tolki ū Rad. Bielarusi maskoŭskija kamunisty prašledujuć Bielarusaŭ, heta robicca pa ūsiej terytoryi wialikaj Rasiei. Dokazam taho moža być apošni ahulny spis nasialeńnia pa ūsim Radawym Sajuzie. Wo-ža zahranicami Rad. Bielarusi naličyli ūsiaho 721 tysiaču Bielarusaŭ — i heta ūsie: i ū častkach Bielarusi, akupawanych Rasiejaj (Smalenščyna—7 pawietaŭ, Wiciebsščyna — 3 pawiety, Branščyna—5 pawjetaŭ) i na Kaŭkazie i ū Sibiry i pa ūsiech

## Kanhres nacyjanalnych mienšaściau.

Užo piaty hod, jak u Żeniewie žbirajucca pradstaŭniki nacyjanalnych mienšaściau. Ad sa-maha pačatku hetyja kanhresy žwiarnuli na sia-bie ŭwahu palityčnaha światu, a pieradusim tych nacyjanalnaściau, jakija apynulisia „ŭ mienšaści“ pad čužoju ŭładaju. Hetymi kanhresami zainter-esawalasja i biełaruskaja hramadzianstwa, ad-nak adnamysnaści ū pohledach u nas nia było. Adny wiaściłi wialikuju wahu hetych kanhresaŭ i zaklikali brać udziel u ich, kab i biełaruski hołas byŭ čutny na ŭwieś świat, a druhija hani-li, kažućy, što z hetych kanhresaŭ mała karyści i admaŭlalisia ad supracouńnictwa z imi. Zatym uwažajem, što hetu sprawu treba wyświatlić i kali užo nia možna pryjści da niej kaha adzi-naha pahladu ū sprawie adnosin da kanhresaŭ nac. mienšaściau, to kab sprawa była jasnaju. Zatym padadziom tut karotki historyčny narys kanhresaŭ nac. mienšaściau, razam z hetym ab-rysujem mety i imknieńni kiraŭnikoŭ hetych kanhresaŭ i ŭdziel u ich Bielarusaŭ.

1.

Pieršy kanhres nac. mienšaściau adbyŭsia ū kastryčniku 1925 h. Pačynelnikami byli niem-cy. Jany manilisia praz kanhresy zhurtawać usie niamieckija mienšaści razsypanyja paśla wajny pa roźnych dziaŭaŭ. Ale nie adny niamiec-kija mienšaści mieli na ŭwazie inicyjatory kanhresaŭ: jany chacieli pryciahnuć da idej abjad-nańnia i inšyja mienšaściowyja hrupy, jakich ci mała apynułasja ū roźnych dziaŭaŭ, skroje-nych u Wersali z roźnych narodaŭ. Pieršymi ad huknulisia Wenhry, żydy i sławianskija mienša-ści, potom dłučyliasia i inšyja narody. Miescam kanhresaŭ była wybrana Żenewa—horad usich waźniejšych źjezdaŭ i stalica Lihi Narodaŭ.

Jak my užo kažali, sławianskija mienšaści (biełarusy i ŭkraińcy) zaraz-ža adhuknulisia na zoŭ da abjadnańnia. Ale mieli swaje zaściorhi. Treba wiedać, što inicyjatory mienšaściowych kanhresaŭ pastandawili takaje prawila, što da ab-jadnańnia ū kanhresach mohuć naležać tolki ty-ja mienšaści, jakija zhadžajucca z swajej dolaj i pakidajuć usiakuju dumku stwareńnia adziel-na swajej ŭłasnej dziaŭawy. Bielarusy i ŭkraińcy adrazu, na samym pačatku, zajawili, što ja-ny imknucca da niezaležnaści, da stwareńnia swajej dziaŭawy, bo jany na swajej terytoryi nie stanowiąć mienšaści, ale stanowiąć bolšaść

wialikich haradoch... U pahraničnych z Rad. Biel-arusijaj pawietach: Surazskim (Čarnihaŭščyna) i Kraśnienskim (Smalenščyda) u 1897 hodzie, pawodle carskaha spisu było Bielarusaŭ 70—90 proc., a ciapier pry bałšawikoch tolki 2 proc! Ka-munisty kažuć, što tam ludzi nia choćuć pisac-ca Bielarusami, ale pišucca Rasiejcami. Tak, my tut pad Polščaj dobra wiedajem hety skaz; i nam Palaki časta haworać: nu što-ž, nia choćuć pi-sacca Bielarusami, a pišucca palakami — što-ž my paradzim...

Z usiaho hetaha wypływaaje dla ūsiech Biel-arusaŭ, jak dla tych, što tutaka pad Polščaj, tak i dla tych, tamaka, pad Sawietami, što nictu nam nia daść wyzwaleńnia i lepšaj doli, jak tolki my sami. Treba nadziejacca na swaje ŭłasnyja siły, bo niezaležnaść i lepšaja dola nie dajecca, a bia-racca...



i zatym jany nia mohuć pryniać prawilaŭ kanhresu ŭ hetaj sprawie. Kanhres ničoha jasnaha ŭ hetaj sprawie adkazać nia moh i zatym, ŭžo ad samaha pačatku, h. zn. ad 1925 hodu, biełarusy i ŭkraińcy złażyli zajawu, što jany pryjechali na kanhres tolki ŭ roli nahladčykaŭ i dziejnaha ŭdziału ŭ kanhresie prymać nia buduć.

Hetak ciahnułasia aŭ da 1928 hodu. U prachahu ad 1925 da 1928 hodu adbylisia wialikija žmieny ŭ žyćci kanhresaŭ. Hetyja žmieny byli зроблены polskaj palitykaj.

Polšča, ad samaha pačatku kanhresaŭ nac. mienšaściami, hladziela na ich krywym wokam. Pryčyn hetaha byli dŭwie: a) pawadyrstwa niemcaŭ na kanhresach i b) wialiki lik nac. mienšaściami u Polšcy. Polskaja palityka bajałasia, kab niemcy nie zarhanizawali nac. mienšaściami u Polšcy da jaje aślabieńnia, abo nawat i padzielu. Zatym polskaja palityčnyja kruhi wystupili wielmi enerhična prociŭ hetych kanhresaŭ, starajučysia pieraškodzić u ich pracy. Adnak heta nie ŭdałosia, Tahdy polskaja palityka pajšla na toje, kab sarwać hetyja kanhresy. Z tej metaj ŭžo na druhim žjeździe ŭ 1925 h. palaki nia prymajuć udziału ŭ arhanizacyi kanhresu. Kali j heta nie pamahło, dyk polskija delehaty jechali na treci kanhres (1927 h.) z raśučym namieram dać heneralny boj. Akazijaj da hetaha boju było nia pryniaćcie na kanhres adnej mienšaści, jakuju polskaja palityka wielmi apiakawałasia, imien-na Fryzaŭ z Niamieččyny. Kali Fryzaŭ na kanhres nie dapuścili, palaki pakidajuć kanhres, ciahnućy za saboju inšyja mienšaści z Niamieččyny (duncaŭ i wendaŭ). Usia sprawa z fryzami, jakaja narabiła stolki šumu i specyjalna razdźmuchana polskimi hazetami, była padniata i wykarystana polskaj palitykaj, kab pieraškodzić niamieckaj palitycy.

Adnak i wychad palakaŭ z kanhresaŭ mała pamoh ichniaj palitycy. Miejsca palakoŭ u arhanizawańni kanhresaŭ zaniiali ŭkraińcy (pobać z niemcami, žydami i wenhrami)—i sprawa pajšla swaim čaradam, a nawat jašče dalej, bo kanhresy zyšli z stanowišča lojalnaści pierad dziaŭžawaj, a dazwolili brać udział u kanhresach nawat tym mienšaściami, jakija jšli na addzialeńnie ad dziaŭžawy... U 1928 h. ŭkraińcy i—choć niezdecydawana—biełarusy pryniali ŭžo udział jak čynnyje siabry kanhresu, pakidajućy rolu abserwatoraŭ, u jakoj dahetul znachodziliŭsia. Ukrainiec Lewicki (staršynia UNDO) pračytaŭ deklaracyju, u jakoj jasna wyraziŭ imknieńni ŭkraińskaha narodu, što pad Polščaj, da niezaležnaści.

Zatym kanhresy, pašla wychadu palakoŭ,

nia tolki nia stracili na značeńni, ale jašče bolej prabudzili zainteresawańnie ŭ palityčnym świecie sprawami nac. mienšaściami. Nacyjanalnymi mienšaściami pačala interesawacca nia tolki presa i hramadźanstwa ŭsich krajoŭ, ale i Liha Narodaŭ. Tut polskija palityki zrazumieli, što, wychodziaćy z kanhresaŭ, prajhrali. Tahdy pačalaŭsia rabota ŭ tym kirunku, kab padmacawać stračanyja ŭpływy na kanhresach.

Kab dapiać swaje mety, polskija palityki pastanawili wykarystać rasiejcaŭ i ukraińcaŭ—polonofitaŭ (ukraińskuju sanacyju). Žjezd rasiejcaŭ byŭ naładžany nie ŭ Wařawie, a ŭ Ryzie 20—21 žniŭnia (zaraz pierad kanhresam nac. mienšaściami, jaki sabraŭsia 26 žniŭnia) i na tym žjeździe była pryniata rezalucyja, što „žjezd pryznae kaniešnym, kab na kanhresach nac. mienšaściami byli pradstaŭniki ad usich rasiejskich mienšaściami, jakija jość na žjeździe.“ Pašla pryniaćcia rezalucyja stała jasnym, što rasiejcy na kanhres pajeduć z usich krajoŭ—i praŭda—ich pryjechała na sioletni žjezd aŭ 6 čaławiek.

Ale mała było rasiejcaŭ. Wysłali na sioletni kanhres i pradstaŭnika ŭkraińskaj sanacyi ŭ asobie pašla ŭ Sojm—Bohusłaŭskaha. Sami palaki i na hety raz ŭ kanhresie udziału nia brali (trudna-ž tak skora pryznacca da swajej pamyłki!), adno prysłali nahladčykaŭ, pamiž katorymi byli widnyja palityki „rečaznaŭcy“ u sprawach nac. mienšaściami, jak naprykład p. Paprocki, redaktar „Spraw Narodowościowych“. Ale i ciapier polskaja palityka paciarpieła niaŭdaču. Praŭda, rasiejcaŭ pryniali na kanhres, ale ŭkraińca-polonafila Bohusłaŭskaha na kanhres nia puścili, chacia jaho wielmi raśuča paddziaŭžali ŭsie 6 rasiejskich delehataŭ... Zatoje ŭkraińca Lewickaha vybrali ŭ prezydyjum kanhresu. Palaki winawaciać u swajej niaŭdačy ukraińcaŭ i niemcaŭ...

\*\*\*

Woś hetak pradstaŭlajecca historyja i tajomnaje zakulisnaje „chodańnie“ za ŭpływy na kanhresach pamiž polskaj palitykaj i niamieckaj. Palaki bajacca ŭpływaŭ kanhresaŭ na sprawy nac. mienšaściami i starajuca, kali ŭžo nie zaŭładać kanhresami, to prynamsia spynić hetyja ŭpływy.

Jakija-ž idejnyja asnowy hetych kanhresaŭ i jakaja ich palityčnaja platforma? Ale ab hetym druhim razam.

\*\*\*

## Z hazet.

Niaŭžo heta praŭda?

U niekatorych wařawskich hazetach (npr. „Polska“ z 22-a 9. s. h.) zjawiłasia wiestka, što biełaruskaje polonofilskaje T-wa „Praświeta“ wyniesła rezalucyju, kab Polšcy byli addadzienny byŭšyja niamieckija kalonii. Niaŭžo heta praŭda? Kali praŭda, dyk niaŭžo „Praświeta“ nia maŭe inšaje raboty, jak razdawać mandaty na niamieckija kalonii i zajmacca takoj „wysokaj“ palitykaj? A dzie sapraŭdnaja aświeta?

## Z Bielaruskaha žyćcia.

PAD POLŠČAJ.

„Biełaruskaja Krynica“ hraŭdankaj. Centralny Kamitet Bielaruskaj Chryścijanskaj Demokracji, dzieła šyrejšaj lučnaści z bolšaj častkaj biełaruskaha narodu, jakaja ŭżywaŭe hraŭdanku i dzieła aznajamleńnia z hraŭdankaj taje častki biełaruskaha narodu, jakaja ŭżywaŭe łacinku i kab suproć stawicca imknieńniam uwiaździeńnia ŭ biełaruskuju pismoŭniŭ polskaj abecedy, jakuju ŭwodzić lemantar L. Majeŭskaha, — pastanawiŭ wydawać „B. Krynicu“ łacinkaj i hraŭdankaj. Ad hetaha času „B. K.“ budzie wychodzić dwa razy na miesiac łacinkaj i dwa razy hraŭdankaj. Nastupny numar, jaki wyjdzie kala 25 h. m. budzie wydany hraŭdankaj.

Ks. D-r Rešeć „w stanie spočynku“. Jak my dawiedywajemsia, wiadamy biełaruskim dziejać ks. dr. Rešeć polskimi dziaŭžawnymi ŭladami pastaŭleny ŭ stan niačynny. Wykanańnie hetaha zahadu daručana wilenskamu arcybiskupu. Pastaŭleńnie ŭ stan niačynny aznačaje toje, što ks. d-r Rešeć nia moŭa zajać nijakaha adkaznaha stanowišča. Cikawa, jak wykanaŭe heta arcybiskup? Ale, peŭnie-ž, pastarajecca!

Žmiest memoryjaŭ Bieł. Pas. Klubu ŭ Lihu Narodaŭ. Jak dawiedywajemsia, memoryjaŭ Bieł. Pasolskaha Klubu ŭ Lihu Narodaŭ, ab jakim my pisali ŭ prošłym numary, zaklučaje woś taki žmiest.

Žyćcio biełarusaŭ pad Polščaj:

1) u halinie ekanamičnaj, dzie žwierniena ŭwaha prad usim na polskaje asadnictwa, kolonizacyju i adnosiny polskich ŭladaŭ da biełaruskaj kooperacyi;

2) u halinie narodnaj praświety, dzie pradstaŭleny adnosiny polskich ŭladaŭ da biełaruskaha školnictwa i naahŭ biełaruskaj narodnaj praświety;

## Hutarki ab škole.

Chto čytaje „B. K.“, toj znaŭe majo proŭwišča. Ja nazywajusia Dziadźka Marcin. Hetak mianie nazywajuć u wioscy. Pisaŭ ja kališ hutarki ab Baradzienickich padziejach, ale ad tej pary ničoha nia pisaŭ, bo nia mieŭ času.

Woś ciapier, kali končyłasia rabota na poli, a taksama pakončyŭ balšynu šyć boty, chaču napisać niekalki sloŭ ab szkołach. Školnictwa mianie cikawić, bo i ja kališ chadziŭ u mas-koŭskuju szkołu.

Adnojcy zachadžu da Stasiuka Palusiowaha, majho susieda, i adrazu kinułasia mnie ŭ wočy nia bywałaje ŭ jahonaj chacie žywišča. Z zdziuleńnia prosta aŭ wočy wytarašcyŭ. Hladžu, aŭ ceły stoł zastaŭleny hlinianymi: konikami, sabačkami, kačkami, ptuškami, haršočkami i inš. rečami. Aŭ wočom nia wieru,—što za chwaro-—pytaju Stasiuka—ci nia dumaješ ty zrabicca hančarom, ci nia dumaješ ty handlawać hetymi cackami? Jon aŭ zahataŭ z majho ždziuleńnia i pytańnia. Jak handlawać, našto, — hetaž majo dzieci—školniki narabili tolki zabawak, im wučyciel prykazaŭ, bo jany z hetaha pradmieta majuć „niedostatečnie“.

— Woś, dyk šuka, ci-ž was hetaha wučać u škole? — pytaju ŭ bolšaha chłopčyka.

— A jak-ža, kali nia budzieš umieć konikaŭ i sabačak lapić z hlíny, to ŭ nastupny addzieł nie prapućcić, — adkazaŭ chłopčyk. „Nia waŭna-a-a“, skazaŭ ja praciažna. — Wo, kab jaje nahłaja, wo nastali časy mudraści, daŭniej u škole wučyli hramaty, a ciapier konikaŭ, dy sabačak lapić. Świet pasuwajecca wialikimi krokami napierad, robić roŭnyja wynachody: mašyny, aeroplany, radyja i inšyja chimičnyja wynachody, a našych dziełak u taki wiek wynachodaŭ i wialikaha kulturnaha raŭwićcia, wučać hlínu miasić. Nia ŭžo-ž tak u waŭsich polskich szkołach, jak u našaj; nia daj Boŭža, kali ŭsiudy tak.

Aprača taho časta bački žalacca, što nia mohuć nabracca hrošej dzieciak na papieru, bo ŭ škole zahadywajuć wystryhać i kleić roznuju niabylicu z papieri.

A da čaho-ž dawodzić himnastyka. Ja prociŭ himnastyki nie wystupaju, jana patrebna, ale nie ŭ takim liku.

Adnaho razu čuju kryk u sadzie. Ja kinuŭ šyć boty, dy tudy pabieh pahladzić chto i čaho kryčyć. Aŭno baču wisić na jabłyni Adolfa Chwieščankaŭ uščamiŭšysia nahoj miž dwuch sukoŭ. — Čaho-ž ciabie tut niemać upiora, čaho ty tut łaziŭ? Zakryčeŭ ja na jaho, jabłynaŭ ŭžo niama, wosień? — Ja, ja dziadziačka, rabiŭ himnastyku, nas u škole wučać himnastyku. Toj wučań, katory dobra robić himnastyku dastaje naharodu (padarki), a taho, katory nia ŭmieje — karajuć. — Była-b tabie naharoda, kab nia ja; pawiešaŭsia-b i končana sprawa.

A časami hetyja himnaściory, jak woźmucca rabić himnastyku z pałkami ci z kamieńniemi, to nie adnamu haspadaru šyby pawybiwajuć i sabie narobiać siniakoŭ pad wačyma.

Niešta dla mianie staroha niezrozumiełaje. I tolki na takija štuki zdolnyja hetyja „studenty“, a hramaty nia znajuć ani ŭ niuch.

Zdajecca, što kala Sw. Piatra prysłała maja plamieńnica piśmo z Wilni. Sam ja pračytać nia ŭmieju, bo papolsku nia wučyŭsia. Dyk woś, dzieła pračytańnia hetaha piśma, paklikała maja Paŭlina Juziu Ihnalewaha, jaki končyŭ 6 addziełaŭ „Školy Powszechniej“. Woś jon i sabraŭsia da čytańnia. Čytaŭ jon čytaŭ i kraktaŭ, i stahnaŭ biedny, i na much narakau, što pieraškadžali, sadziučysia na łob. Jon i tak, i siak i z adnaho kanca pačnieć, i z druhoha, i ŭsio ničoha nia wychodzić. Paŭlina z nieciarpliwaści kinuła słuchać, dy pašla swinieŭ karmić, a ja z „hramaciejam“ zastaŭsia.

Jon čytaŭ, a ja słuchaŭ i abodwa my ničoha nie dawiedaliŭsia, što pišycca ŭ piśmie, ad-

nak tak spacieli, byccam kasiŭšy ŭ haračy dzień.

E, — kažu, synok, was nawučyli harški lapić, papieru stryhcy, himnastyku rabić, a nia hramaty. Jon zastydaŭsia, biedny, i pašoŭ. Praz niejakiš čas zachodžu da Paŭki Wincukowaha. Čuju jahonaja Aniela wučyć dziaŭčynku katachizmy.

Daŭniej, pry ks. Šutowiču dzieci wučylisia paciery i katachizmy ŭ rodnej mowie, a ciapier, pry polskich ksiandzoch, choć ani sloŭca nie rozumieješ, ale musiš adkazywać papolsku, bo inakš nie dapućciac da pieršaj spowiedzi.

Dyk woś, Aniela i pytaŭe: skaŭy Janinka „Co trzeba učynić, kab być zbawionym?“ Zapytanaja adkazywaŭe: „Kab być zbaŭlonym treba pastukać u dźwiery biazdobrych lučynkaŭ“. Što za liča, dumaju sabie, na što-ž stukać u dźwiery lučynkami?! Matka zadaje jašče pytańni: Skaŭy „siem gžečaŭ hłuŭnych?“ Dziaŭčynka z razhonam adkazywaŭe: 1. Spichać, 2. Pakomkać, 3. Pačyścić, 4. Zabrać, 5. U chleŭ, 6. Abžargać, 7. Laniŭstwa ŭ družbie boŭŭ. — A tut-ža, što za hłupstwa! Zapytaŭ ja ždziuleńny, čamu ty Janinka tak adkazywaŭeš, chto ciabie tak nawučyŭ? — Wučyciel u škole — adkazywaŭe.

Dyk woś z hetaha bačym, jak našy dziełki karystajuć z čuŭŭj školy; kalečać čuŭŭju mowu i zaciamnajuć swoj rozum.

Bačacy płady pracy našych dziełak, jakija wynosić z čuŭŭj školy, dyk prosta śmiešna, ale adnačasna i płakać chočycca, bo da čaho-ž jany ŭ pryšlaści buduć zdalnyja!

Bački pawinny na heta žwiarnuć uwahu, bo dalej nie mahčyma zastawacca ŭ ciemnacie. A aświacić našych dziełak i wychawać na dobrych hramadźian našaha kraju zmoŭa tolki rod-naja szkoła.

Kali budu mieć čas, to jašče napišu ab čuŭŭj škole, bo jość materjał.

Dziadźka — Marcin.







wieraśnia s. h. adbyusia ũ Lwowie pieršy ũkrain-ski žjezd wučyciałoŭ hieohrafii, jakija prybyli na jaho z cełaha kraju. Wučaśnikaŭ na žjeździe było 76 asob.

**Sakolskaje ŭiata ũ Lwowie.** 21 i 22 wieraśnia s. h. ũkrainskaje sakolstwa ŭwiatkawała 35 lećcia istnawańnia swajej arhanizacyi, jakaja nazywajecca „Sokoła-Bačka“. Hetaja arhanizacyja мае na mecie wychawańnie ũkrainskaj moładzi fizyčna i duchowa.

My, Bielarusy, žadajem uspomnienaj arhanizacyi šyrokaha raźwićcia.

## Z Polšcy.

Što budzie? Unutranaje palityčnaje pałažeńnie ũ Polšcy ŭsio nia jasnae. U apošnja časy adnosiny miž uradam i sojmawaj apazycy-jaj jašče bolš zawastrylisia. Lewyja i centrowyja partyi abjadalisia dzieła supolnaha zmahańnia i majucca padać u Sojmie prajekt niedawieru dla sučasnaŭ uradu. Endeki taksama hatowiacca wystupić z prociuradowym prajektam.

Ab tym, što polskaja lawicca zdabudziacca na adwahu i wystupić z prajektam niedawieru dla ŭradu, my ćwiardzić nia možam, ale sučasna-ja palityčnaja sytuacyja pakazywaje na toje, što palityčny kanflikt miž sojmawaj apazycy-jaj i ŭradam pawinien razyhracca na najbliżejšym pasiedzańni Sojmu, jakoje pawodle konstytucyi pawinna być sklikana najdalej 30 h. m. dzieła ŭchwaleńnia dziaŭańna biudžetu.

Urad usio heta dobra wiedaje i dzieła taho nia ma peŭnaści, što prezident nie razwiaża Sojmu i raspiša nowyja wybary.

Chodziać ćutki, što Sojm budzie raspuš-čany, ale nowych wybaraŭ skora nie raspišuć, urad sam źmienić konstytucyju i wybarnuju ardynacyju i tolki tady raspiša wybary. Ale heta tolki dahadki cikawych ludziej. Nichto ničoha nia wiedaje, što i jak budzie. Nia ma wiedama ci znajuć nawet tyja, ad katorych heta ŭsio zależyć. Heta ŭsio wyświelić blizkaja budućnina.

## Z zahranicy.

**Niamiečcyna. Nahłaja śmierć ministra Štresemana.** Dnia 3 h. m. pamior nahłaj śmierciaj niamiecki ministr zahrańničnych spraŭ A. Štreseman. Śmierć min. Štresemana jość wialikim udaram dla Niamiečcyny. Niabošcyk swajej umiełaj palitykaj wiarnuŭ, pieramožanaŭ u suświetnaj wajnie, Niamiečcynie naleźnae jej sta-nowiŭšce siarod eŭropejskich dziaŭaŭ. Štreseman ciešyusia pašanaj nia tolki siarod swajho narodu, ale tak-ža i siarod narodaŭ inšych. U zasłuhu za jaho mirnuju dziejnaść mieŭ naharodu Nobela. Tak-ža i siarod h. zw. nac. mien-šaściaŭ min. Štreseman ciešyusia sympaty-jaj, bo byŭ wialikim pryčilnikam sprawy acharony prawoŭ nacyjanalnych mienšaściaŭ. Min. Štreseman mieŭ 51 hod. Pa profesii byŭ adwakat. Śmierć Štresemana wyklikała wialikaje ŭraźań-nie i zahranicaj Niamiečcyny, asabliwa ũ Anhlii i Francyi.

## Z Wilni.

Schod Tymčasowaha Litoŭskaha Ka-mitetu. Dnia 24 minulaŭ m-ca Litoŭski Tymčasowy Kamitet arhanizawaŭ specyjalnuju schodku siabroŭ K-tu i pradstaŭnikoŭ miascowaŭ litoŭskaha nasielnictwa. Staršynia K-tu p. Stašys i R. prof. Kraŭjalis, katoryja jeździli na kanhres nac. mienš. u Żenewu, padzialilisia swajmi ŭraźańniami z prysutnymi na schodzie ab pajezdzy ũ Żenewu i zajawili, što prezydyjum kanhresu nac. mienš. wy-raziła zdawaleńnie z pryčyny aktyŭnaha ŭdźielu Litwinoŭ u kanhresie.

**Znaćcie kanfiskaty № 17 „Życie Lu-du“.** Akruźny Sud 20 minulaŭ miesiaca znaŭ kanfiskatu z Nr. 17 „Życie Ludu“, jaki byŭ skanfiskawany za staćciu „Skutki nieadpawiednaj palityki“. U hetym artykule ha-worycca ab pałažeńni Bielarusau pad Polščaj.

**Śmierć Česława Jankoŭskaha.** 6 h. m. pamior u Wilni polski piśmiennik-publicyst Česław Jan-koŭski. Da apošniaj chwiliŭ żyćcia Č. J. intensyŭna pra-cawaŭ z piarom u ruce. Da najwaźniejšych jaho tworaŭ za-ličajucca monohrafija pad zaŭaŭ: „Powiat Oszmianski. Ma-terjały do dziejów ziemi i ludzi“ (Čatyry častki. Pieciar-burh 1896—1900) Treba z znaćć, što Č. J. choć rodem byŭ z Bielarusi, adnak daloka stajaŭ ad našaha narodu i jaho patrebaŭ.

## Z kraju.

**Prezydent Polšcy ũ Zachodniaj Biełaru-si i Ŭschodniaj Litwie.** U paławinie minulaŭha miesiaca Prezydent Polšcy adwiedaŭ niekataryja miesty i miastečki našaha Kraju. Prezydent pol-skaj dziaŭaŭ adwiedaŭ Nawahradčynu i Wilen-šcynu.

**Alaksiuk na widoŭni.** Z nahody haścín-

# DA NAS PIŠUĆ.

## JAK NAROD DABIWAJECCA RODNAJ MOWY U KASCIELE I JAK JAHU KRYŬDZIAĆ.

Nowaja Myš, Baranawickaha paw. Cho-čam pawiedamić Was, što niekatoryja našyja parafijanie 2. wieraśnia — padali ks. Biskupu Pinskamu prošbu, kab dazwoliŭ u našym kašciele hawaryć kazańni ũ našaj rodnej bielarus-kaj mowie, ale adkazu aficyjalna da hetaj pary jašče my nie atrymali nijakaha.

Našamu probašču ks. Madalinskamu byŭ-šamu na zjeździe ksiandzoŭ u Pinsku, ks. Bis-kup wydaŭ zahad, kab było abjaŭlena ŭsiej na-šaj parafii, što kali čto choča, kab hawarylasia pabielarusku nawuka, dyk musić padpisacca na niejkich papierach, katoryja jość ad ks. Biskupa ŭručanyja našamu probašču, dzieła taho, što na našaj prošbie jašče było mała podpisaŭ. Naš ksiondz probašć u niadzielu 8 h. m. abjawiŭ ab hetym u kašciele z ambony i zahadaŭ kab prychodzili padpiswacca da jaho ũ plabaniju.

My znajućy dobra našaha probašča (jak polskaha „zacietrzewionego endeka“ Šawinista), katory jość wialikim woraham koźnaj bielaruskaj prajawy, umowilisia na plabaniju nia jści pad-piswacca, bo mnohija prosta bajalisia, a inšyja nie chacieli jści zatym, što heta adbywałasia na plebanii, a nie ũ druhim dzie miejscy.

U niadzielu 15 h. m. p. Amila Astapowi-čanka, Pierachod i I. Łukanski pašli jak deleha-ty da ks. probašča i zajawili jamu, što na pla-baniju padpiswacca ničto nia pojdzie. Tady ksiondz zhadziusia tak, što na niadzielu 22 h. m. pastawicca pry kašciele stolik i tam ludzi bu-duć padpiswacca. Našy delehaty na hetuju pra-panowu taksama zhadzilisia. I jašče ksiondz za-hadaŭ, kab pry štoliku stajali ludzi: chtoniebudź ad nas, i ad ksiandza, a heta na wypadak, kali čto budzie niahramatny, to kab za jaho padpi-sacca i kab nia było pry hetym nijakaj ahitacyi.

Pašla hetaha delehaty zajawili ksiandzu, što chodziać u nas ćutki, byccam my chočam i damahajemsia ŭwieści ũ naš kašcioł „bieła-ruskiju wieru“, ciomnyja ludzi kažuć, što Bie-larusy heta jość sekta antykatalickaja, adšča-pienstwa i herezyja. Delehaty zaprasteŭawali prociŭ hetych hutarak i zajawili, što heta jość niapraŭdaj. Heta jość wydumkaj ciomnych, niaś-wiedamych i nawet złych ludziej, waroža nast-rojenych da našaha siarmiaźnaha brata-biełaru-sa, a naša meta, katoruju my sabie pastawili, jość ślachotnaj i dobrej, Bohu na bolšuju chwa-łu, a nam usim dzieła zbaŭleńnia našych duš, zaśmiahšych biaz rodnaŭ słoŭa, dy atručanych niesprawidliwaścij.

Pačuŭšy hetaje naš probašć abiacaŭ, što sam zaprasteŭuje prociŭ usieho hetaha z ambo-ny ũ kašciele i ũ niadzielu 22. h. m. abjawić, što kali čto choča padpisacca na bielaruskija kazańni, to možna budzie padpiswacca pry kašciele. Słowam ksiondz hawaryŭ z našymi dele-hatami jak najlapiej.

Razwitaŭšyja pajšli delehaty ad ksiandza, čakajućy nastupnaj niadzieli, ũ katoruju buduć realizawacca našaje wialikaje žadańnie. Pryšla niadziela 22 h. m. pierad Imšoj nawuka. Usie słuchajem z wialikaj cikawaścju. Čutki ab bie-laruskaj nawuce razyjšlisia ŭžo daloka, dzieła hetaha i ludziej było paŭniutki kašcioł, a da taho jašče pasłużyła pryhožaŭa pahoda. Hawa-ryŭ ksiondz ab sektach antyreligijnych, ab adš-čapienstwie, herezyjach i h. p. Hetakaja była tema nawuki. Miž inšym hawaryŭ tak:

„Kaźda źmiana w kościele katolickim jest szkodną“...

„Ksiądz Biskup też może błędzić i tak du-żo księży błędzą“...

„Takich księży i biskupów papież wyłącza z kościoła, którzy błędzą“...

„Tylko sam papież może rozpoznać się jakąś zmianą w kościele, bo jest nieomylny“...

A heta ŭsio padwodziŭ tak, kab ludzi zra-

naści Prezidenta Polšcy ũ Nawahradku byŭ na-ladźany tamaśnimi ŭradoŭcami ŭsiech halin raŭt na jakim, jak dawiedyŭajemsia, znajšoŭsia i wiedamy bielaruski palityčny bankrut Alaksiuk, jaki niereprezentujućy z boku bielaruskaha hra-madźanstwa anikoha, akramia tolki samoha siabie, mieŭ adwahu pramaŭlać ad imia Bieła-rusaŭ. Reč wiedama, što Alaksiuk pramaŭlaŭ nie pabielarusku, a papolsku, ale kaho repre-zentawaŭ Alaksiuk i čto jaho da hetaha ŭpa-waźniŭ, dyk chiba i sam Alaksiuk nia wiedaje.

zumieli, što ŭwiadzieńnie bielaruskaj mowy ũ naš kašcioł jość „odszczepienstwo“ i herezyja. Pakul nie pasyłali da ks. Biskupa prošby ab ŭwiadzieńni rodnej mowy ũ naš kašcioł, to nikoli nie hawaryŭ, što moža ks. Biskup „błą-dzić“ i tak mnoha ksiandzoŭ „błądzą“, a cia-pier dawaŭ da zrazumieńnia, što tyja ksiandzy i biskupy „błądzą“, katoryja damahajucca i wy-dajuć zahad ŭwiadzieńnia rodnej mowy ũ ŭwia-tyniach.

Pa kazańni zajawiŭ, što niekatoryja para-fijanie padali zajawu da ks. Biskupa, kak ska-sawać polskuju mowu ũ našym kašciele, a ŭwieści bielaruskiju, to mieŭsia być siańnia pastaŭleny stolik pry kašciele dzieła zborki pod-pisaŭ, ale jak dawiedaŭsia ad niekulkich asob, što tam ŭžo biez jaho źbirali podpisy i majuć biez jaho pasłać da ks. Biskupa, to hetaha sto-lika ŭžo nia budzie pry kašciele, a kali čto za-choča padpisacca, to niachaj prydzie da jaho na piabaniju...

Woś jak „pratestawaŭ“ naš probašć pro-ciŭ tych fałšyŭch ćutkaŭ, ab katorych ja ŭspa-minaŭ wyżej.

My hetakaj niesprawidliwaścju ad našaha probašča nie spadziawalisia, bo nijakich podpi-saŭ, akramia pieršaj našaj prošby da ks. Bisku-pa, my nia źbirali, čakajućy da ŭspomnienaj niadzieli, kali jany mielisia być źbiranyja pry kašciele.

Ciapier ja dawiedaŭsia, što buduć pisać da ks. Biskupa, ci kudy niebudź pratest, što nia choć u našym kašciele bielaruskaj mowy.

Hetaja rabota, moie zdajecca, wychodzić i z plabanii, ale haworać, što heta budzie rabić „Zarząd“ III-go zakonu.

Hety самы „Zarząd“ i haworyć, što ks. Biskup „błądzi“ bo wydaŭ zahad kab sabrali bolš podpisaŭ na bielaruskija kazańni i tak ja-šče śmat čaho čuŭ, što trudna i apisać usio.

Woś jak trudna nam zmahacca za swaju rodnuju mowu. Nam zdajecca, što sama spra-widliwaść wymahaje, kab my zdabyli dla siabie prawy. Niachaj budzie sabie dla palakaŭ pols-kaja, ale dla bielarusau pawinna być bielaruskaja. Tamaśni.

## Abwiestka.

Urad Bielaruskaha Studenskaha Sajuzu he-tym padaje da wiedama swaich siabroŭ, što ŭ ča-sie da 1 listapada b. h. adbudziecca pierarehistra-cyja ŭsiech siabroŭ Sajuzu.

Zhodna z hetym, usie siabry musiać u wy-šejkazanym čacie złażyć na ruki Sekretara Sa-juzu kal. St. Stankiewiča specyjalnija deklaracyi, jakija možna atrymać u Sekretarjacie Sajuzu pry Ludwisarskaj № 1—19.

Usie tyja, jakija nie padparadkujucca wyżej-šaj pastanowie, nia buduć uwaźanyja za siabroŭ Sajuzu.

**UWAHA!** Uradawańnia ũ Studenskim Sa-juzie adbywajecca ũ dni: Paniadzielki, Sierady i Suboty ad 5—7 h. wieč.

Staršynia Sekretar  
(—) M. Skialonak (—) St. Stankiewič

## BIEŁARUSKAJA KNIHARNIA

### „PAHONIA“

Wilnia, Ludwisarskaja № 1.

#### PRADAJE:

Školnyja padručniki dla pačatkawych i siarednich škol, jak bielaruskija, tak i polskija. Twory bie-laruskich paetaŭ i piśmiennikaŭ. Kniźki ab haspa-darcy, sceničnyja twory, usie bielaruskija časo-pisi, wychodziaćyja ũ ilni, hadawiki rozných raniej wychodziaćych bielaruskich hazet, kance-larskija, školnyja i piśmiennyja pryłady, paštoŭki i roznyja hulni i inš.

Zakazy z prawincy spaŭniajucca čutka i akuratna pašla atrymańnia ŭsiej waraści zakazu, abo nakład-noj plataj za pabrańniem pa atrymańni treciaj častki waraści zakazu.

Dla kniharniaŭ dajecca škidka.  
Pierasyłka knih na kość zakazčyka.

**Hramadźanie, uwaźajcie!** Kniharnia „Pa-honia“ z Zawalnaj pieraniesiena na nowy adras: Wilnia, Ludwisarskaja Nr. 1.